

Sygn. akt VIII K 278/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w VIII Wydziale Karnym

w składzie

Przewodniczący: SSR Małgorzata Lewczuk

Protokolant: Cezary Mancarz, M. N., M. R.

przy udziale prokuratora: Ewa Budny, M. W., J. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 24 lutego 2016 r., 20 września 2016 r., 26 października 2016 r.

sprawy

K. S., syna R. i E. z domu S., urodzonego (...) w T.

oskarżonego to, że :

że w nieustalonym okresie, nie później niż w dniu 21 lutego 2014 roku, w nieustalonym miejscu pomógł nieustalonym osobom, poprzez udostępnienie własnego rachunku bankowego w (...) Banku (...) w zamiarze aby za pośrednictwem sieci internetowej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez aukcję na portalu allegro posługując się nickiem DamianPd, doprowadziły one N. W. do niekorzystnego rozporządzenia własnymi środkami pieniężnymi w kwocie 1799 złotych w ten sposób, że zaoferowały sprzedaż telefonu komórkowego iPhone 5 na portalu internetowym allegro, za co pobrały wyżej wymienioną kwotę przesłaną przez pokrzywdzonego na wskazane konto bankowe w (...) Bank (...), a następnie nie wywiązały się z umowy i zerwały kontakt z pokrzywdzonym,

to jest o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

orzeka :

I. Oskarżonego K. S. niewinnia od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII K 278/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

N. W. na portalu Allegro.pl posiadał konto o nazwie (...). W dniu 21 lutego 2014 r. N. W., korzystając ze swojego konta na wskazanym portalu, kupił na aukcji nr (...) od użytkownika posługującego się kontem o nazwie DamianPd (adres IP 94.254.130.12) telefon iPhone 5 za kwotę 1799 zł. Przelewu wyżej wymienionej kwoty N. W. dokonał poprzez płatność w systemie Allegro PayU. W dniu 21 lutego 2014 r. otrzymał informację od sprzedającego o zwrocie przelanej kwoty oraz prośbę o przelew klasyczny na numer konta (...). Sprzedający podał następujące dane do przelewu: D. J. 17A (...)-(...) N..

W dniu 25 lutego 2014 r. N. W. ponownie dokonał przelewu kwoty 1799 zł, tym razem na numer konta (...). W dniu 25 lutego 2014 r. N. W. otrzymał od sprzedającego wiadomość mailową, z informacją, że pieniądze doszły i paczka zostanie wysłana. W dniu 26 lutego 2014 r. N. W. nie otrzymał paczki z zakupionym telefonem. Zadzwoił wówczas pod podany w aukcji numer (...), ale okazało się, że taki numer nie istnieje.

Następnie N. W. odnalazł stronę internetową właściciela konta o nazwie DamianPd i ustalił w Internecie, że osoba ta nazywa się D. P.. N. W. zadzwonił do D. P., który powiedział mu, że nie sprzedawał na aukcji żadnego telefonu. D. P. powiedział również, że ktoś musiał przejąć jego konto na portalu Allegro.pl oraz posłużyć się jego danymi i pocztą elektroniczną damian_pilz@poczta.onet.pl.

W dniu 27 lutego 2014 r. D. P. zgłosił w KPP w R., że ktoś przejął jego konto na portalu allegro.pl o nicku DamianPd. Postępowanie karne zainicjowane tym zawiadomieniem zostało umorzone w dniu 30 maja 2014 r. z powodu niewykrycia sprawy.

Rachunek o numerze (...) był prowadzony przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna, a jego posiadaczem był K. S., zamieszkały przy ul. (...) w B.. Rachunek ten został otwarty poprzez złożenie w dniu 13 lutego 2014 r. o godz. 13:16:14. wniosku przez Internet z komputera o adresie IP 94.254.197.129. Metodą autoryzacji rachunku był przelew z rachunku bankowego o numerze (...).

Rachunek o numerze (...) był prowadzony przez (...) S.A., a jego posiadaczem był K. S.. Rachunek ten został otwarty w dniu 13 lutego 2014 r. na podstawie wniosku elektronicznego złożonego w dniu 13 lutego 2014 r. o godzinie 12:53:44 z komputera o adresie IP: 94.254.197.129 oraz w ramach umowy (...) z dnia 11 kwietnia 2013 r. Zawarcie umowy nastąpiło w formie elektronicznej z wykorzystaniem przelewu z innego banku. Przelew aktywacyjny został wykonany z rachunku (...).

Rachunek o numerze (...) był prowadzony przez (...) Bank (...) S.A., a jego posiadaczem był K. S.. Rachunek ten został otwarty w dniu 21 marca 2013 r. podczas wizyty klienta w (...) S.A. Oddział 31 w P. na podstawie okazanego dowodu osobistego o serii i numerze (...).

W okresie przed 9 listopada 2012 r. K. S. wraz ze swoim kolegą, nieustalonym z imienia i nazwiska, prowadził działalność przestępczą polegającą na tym, że oferowali w Internecie produkty na sprzedaż, a następnie po otrzymaniu ceny nie realizowali warunków umowy, to jest nie wysyłali zakupionych towarów. W tym celu K. S. wraz ze wspomnianym kolegą wielokrotnie zakładali za pośrednictwem Internetu rachunki bankowe, na które ich kontrahenci wysyłali pieniądze za zakupione towary. Konta były zakładane na nazwisko K. S. lub wskazanego kolegi. W czasie gdy K. S. przebywał na wolności zakładał konta bankowe razem z tym kolegą, ale po rozpoczęciu odbywania przez niego kary w areszcie śledczym zajmował się tym już tylko jego kolega.

K. S. nie otrzymał żadnych pieniędzy z tytułu sprzedaży N. W. telefonu iPhon 5.

K. S. był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. popełnione za pośrednictwem portalu Allegro.pl. (...) w Ś. z dnia 6 grudnia 2011 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 612/11 K. S. został skazany na karę pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 9 listopada 2013 r. do 9 listopada 2014 r.

K. S. za skazania w różnych sprawach odbywał kary pozbawienia wolności w okresach: od dnia 9 listopada 2013 r. do dnia 7 lutego 2014 r. w AŚ P., od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia 5 marca 2014 r. w AŚ Ł., od dnia 5 marca 2014 r. do dnia 20 marca 2014 r. w AŚ P., od dnia 20 marca 2014 r. do dnia 14 maja 2014 r. w AŚ S., od dnia 14 maja 2014 r. do dnia 29 maja 2014 r. w AŚ T., od dnia 29 maja 2014 r. do dnia 6 czerwca 2014 r. w ZK K., od dnia 6 czerwca 2014 r. do dnia 17 czerwca 2014 r. w AŚ Ł. i od dnia 17 czerwca 2014 r. do dnia 5 lutego 2015 r. w AŚ P..

K. S., odbywając kary pozbawienia wolności w powyższych okresach, nie korzystał z zezwoleń na czasowe opuszczenie jednostki penitencjarnej. Przebywając w Areszcie Śledczym w Ł. w okresie od 7 lutego 2014 r. do 25 marca 2014 r. K.

S. nie korzystał z połączeń dokonywanych za pomocą sieci internetowej. Możliwość korzystania przez osadzonych z komunikatora internetowego S. wprowadzono w Areszcie Śledczym w Ł. dopiero we wrześniu 2014 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów w postaci: wyjaśnień oskarżonego K. S. (k. 247v-248), zeznań świadków N. W. (k.2), D. P. (k. 91, 120), kopii potwierdzenia przelewu (k. 7), korespondencji mailowej (k. 8-20), pisma od Grupa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. (k. 24-32, 141-152), pisma od P4 Sp. z o.o. (k. 41-44, 335, 396), pisma z (...) Bank (...) (k. 46-49, 172-182), pisma z (...) S.A. (k. 63-64, 72), pisma z (...) Bank (...) S.A. (k. 92-95), korespondencji mailowej i wydruków (k. 127-137), danych transmisyjnych (k. 162-166), informacji z (...) (k. 250-331), odpisu wyroku z dnia 17.12.2014 r. (k. 360-361), odpisu pisma z Zakładu Karnego w G. z dnia 3 czerwca 2016 r. (k. 369), informacji z Zakładu Karnego (k. 369, 376, 386, 394), danych o karalności (k. 104-106, 237-240).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony **K. S.** nie przyznał się do stawianego mu zarzutu. Zaprzeczył, że posiadał konto w (...) Banku (...). Wyjaśnił, że w marcu 2013 r. poznał mężczyznę o pseudonimie (...), dla którego w zamian za 50 zł miał założyć konto w (...). Oskarżony przyznał, że założył konto, dał mu wszystkie kody i potem już go nie widział. Wskazał, że w 2012 r. zagubił dowód osobisty, ale tego nie zgłaszał. Wyjaśnił również, że od 9 listopada 2013 r. odbywa karę pozbawienia wolności i w okresie objętym zarzutem przebywał w zakładzie karnym. Podał, że nie wie, kto posłużył się jego danymi i kto założył konto. Nie wykluczył jednak, że był to wskazany wcześniej mężczyzna o pseudonimie (...) (wyjaśnienia oskarżonego k. 112).

Podczas rozprawy K. S. nie potwierdził wyjaśnień składanych w toku postępowania przygotowawczego i przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wyjaśnił, że będąc jeszcze na wolności wraz kolegą wpadli pomysł, żeby wystawiać różne rzeczy w Internecie. Zgodnie z planem mężczyźni nie wysyłali kupującym produktów, za które została uiszczona cena. Oskarżony potwierdził, że od 9 listopada 2013 r. przebywał w Zakładzie Karnym. Wskazał, że kiedy był jeszcze na wolności wystawili wraz z kolegą na sprzedaż telefon, który został kupiony już wtedy, gdy oskarżony odbywał karę pozbawienia wolności. Odnosząc się do kwestii rachunków bankowych wskazał, że wraz z kolegą zakładali je przez stronę internetową, w ogóle nie przychodząc do banku. Oskarżony podał, że konto, przez które dokonywali autoryzacji na inne konta było założone na jego dane. Wskazał przy tym, że kiedy był na wolności, to robił to z kolegą, ale kiedy był już pozbawiony wolności, to zajmował się tym już tylko jego kolega. K. S. wyjaśnił, że nie mógł założyć konta, które zostało otwarte w lutym 2014 r. Wskazał, że to konto założył jego kolega. Podał przy tym, że w tym okresie nie korzystał z żadnych przepustek. Odnośnie kontaktów z kolegą w czasie pobytu w zakładzie karnym wskazał, że tylko parę razy do niego dzwonił i potem kontakt się urwał. Oskarżony wyjaśnił, że niczego nie otrzymał z tytułu sprzedaży telefonu, a pieniądze musiał wziąć jego kolega. Ponadto oskarżony wskazał, że większość z oszustw, za które został skazany dotyczy tego rodzaju procederu podjętego z tym kolegą. Wyjaśnił, że jego kolega w dalszym ciągu jest na wolności i odmówił podania jego danych. Oskarżony podał, że nie miał świadomości tego, iż kolega założył to konto w (...) na jego dane. Opisywał, że jak byli na wolności, to razem wszystko robili, a potem jak poszedł siedzieć, to ten kolega chyba sam to robił. Oskarżony wskazał jednak, że nie dostał od kolegi informacji, co ten konkretnie robi. Wyjaśnił, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności nie rozmawiał z kolegą na temat tego, czy coś jeszcze zarobili za te rzeczy wcześniej wystawione na aukcje. Podał też, że założyli około 20 kont, a do każdego czynu zakładali nowe konto. Wyjaśnił przy tym, że konta były na jego dane i dane kolegi, a oni wiedzieli które konto jest na kogo zakładane. Zdarzało się, że również, że oskarżony zakładał konto na dane kolegi. Oskarżony podał, że sądził, iż robią to kiedy jest na wolności i myślał, że kolega już to zostawił i nie robi tego dalej kiedy oskarżony jest w zakładzie karnym. K. S. wyjaśnił również, że według jego wiedzy kolega nigdy nie został skazany za czyn popełniony wspólnie z oskarżonym (247v-248).

Podczas rozprawy oskarżony złożył w trybie art. 387 k.p.k. wniosek o dobrowolne poddanie się karze w postaci 10 miesięcy pozbawienia wolności wraz z obowiązkiem naprawienia szkody.

Sąd Rejonowy, zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego wraz z pozostałymi dowodowymi ujawnionymi na rozprawie Sąd ocenił w oparciu o reguły wyrażone w art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniom oskarżonego **K. S.** (k. 112, 247v-248) złożonym w toku postępowania przygotowawczego. Wersja przedstawiona wówczas przez oskarżonego, jakoby ten miał za 50 zł założyć konto bankowe innej osobie, jawi się jako całkowicie nieprawdopodobna. Ocena taka wynika również z dotychczasowych doświadczeń oskarżonego, który popełniał wiele przestępstw przeciwko mieniu. Ponadto w toku rozprawy oskarżony złożył odmiennie wyjaśnienia i nie podtrzymał wyjaśnień złożonych pierwotnie.

Wyjaśnienia oskarżonego złożone podczas rozprawy zostały uznane za wiarygodne w przeważającej części. Oskarżony co prawda ostatecznie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale w ocenie Sądu było to wynikiem niezrozumienia przez niego istoty niniejszego postępowania od strony prawnej. Sąd zważył, że oskarżony złożył jasne i logiczne wyjaśnienia odnośnie jego współpracy z nieznanym sprawcą, podejmowanej w celu dokonywania oszust internetowych. Oskarżony co prawda nie wskazał danych personalnych osoby, z którą współpracował, jednakże biorąc pod uwagę, że miał on prawo wybrać dowolną linię obrony, nie można mu czynić z tego powodu żadnego zarzutu. Ponadto należy zauważyć, że to na organach ścigania, a nie na oskarżonym, spoczywa obowiązek ustalania sprawców przestępstw. Wyjaśnienia K. S. korespondują z treścią zebranych w sprawie dowodów, z których wynika, że oskarżony uprzednio był karany za oszustwa internetowe dokonane za pośrednictwem portalu Allegro.pl. (...) dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których podał, że nie wiedział, iż jego kolega kontynuuje przestępczy proceder. Biorąc pod uwagę fakt, że K. S. przebywał w zakładzie karnym, za logiczne należy uznać, że jego kolega nie kontaktował się z nim w sprawie dokonania kolejnych oszustw. W tych warunkach nie mógł już uzyskać od oskarżonego żadnej realnej pomocy w przestępnym procederze, a ponadto takie kontakty byłyby z pewnością ryzykowne z punktu widzenia ewentualnej dekonspiracji sprawców. Wiarygodne były również wyjaśnienia odnośnie okresu odbywania kary pozbawienia wolności i niekorzystania przez niego w tym czasie z przepustek, ponieważ informacje te znalazły potwierdzenie w treści zgromadzonej dokumentacji.

Zeznania świadka **N. W.** (k. 2) należy uznać za w pełni wiarygodne i rzetelne źródło wiedzy o przedmiotowej sprawie. Świadek ten w sposób dokładny i rzeczowy zrelacjonował okoliczności związane z zawarciem z umowy za pośrednictwem portalu Allegro.pl, a następnie próby kontaktu z właścicielem konta oraz ostateczny brak realizacji zawartej umowy. Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że N. W., składając zeznania, opierał się na wspomnieniach dotyczących jego rzeczywistych doświadczeń, a nie na zmyślaniu czy koloryzowaniu zdarzeń. Ponadto zeznania tego świadka odnośnie okoliczności zawarcia transakcji znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach w postaci wydruków z treścią korespondencji mailowej. Natomiast zeznania dotyczące nawiązanego kontaktu z właścicielem konta znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka D. P..

Na wiarygodność również zeznania **D. P.** (k. 91, 120). Świadek ten przedstawił okoliczności, w jakich skontaktował się z nim N. W. oraz podał dane dotyczące należącego do niego konta na portalu Allegro.pl. (...) zaprzeczył, że wystawił telefon na aukcji. Zeznania tego świadka należy uznać za prawdziwe w świetle zgromadzonej w sprawie dokumentacji, z której wynika, że to nie D. P., ale inna nieustalona osoba korzystała z konta oznaczonego nazwą użytkownika DamianPd. Ponadto depozycje D. P. znajdują potwierdzenie w zeznaniach N. W.. W tej sytuacji zeznania tego świadka, jako korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym, zasługiwały na wiarygodność w całości.

Pozostałe dowody w postaci kopii potwierdzenia przelewu (k. 7), korespondencji mailowej (k. 8-20), pisma od Grupa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. (k. 24-32, 141-152), pisma od P4 Sp. z o.o. (k. 41-44, 335, 396), pisma z (...) Bank (...) (k. 46-49, 172-182), pisma z (...) S.A. (k. 63-64, 72), pisma z (...) Bank (...) S.A. (k. 92-95), korespondencji mailowej i wydruków (k. 127-137), danych transmisyjnych (k. 162-166), informacji z (...) (k. 250-331), odpisu wyroku z dnia 17.12.2014 r. (k. 360-361), odpisu pisma z Zakładu Karnego w G. z dnia 3 czerwca 2016 r. (k. 369), informacji z Zakładu Karnego (k. 369, 376, 386, 394), danych o karalności (k. 104-106, 237-240) Sąd uznał za wiarygodne. Dokumenty te zostały sporządzone w sposób nie budzący wątpliwości co do autentyczności zawartych w nich treści

oraz zgodnie z przepisami prawa. Wiarygodność wskazanych dokumentów nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania, a Sąd nie powziął w tej kwestii żadnych wątpliwości.

K. S. stanął pod zarzutem tego, że w nieustalonym okresie, nie później niż w dniu 21 lutego 2014 roku, w nieustalonym miejscu pomógł nieustalonym osobom, poprzez udostępnienie własnego rachunku bankowego w (...) Banku (...) w zamiarze aby za pośrednictwem sieci internetowej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez aukcję na portalu allegro posługując się nickiem DamianPd, doprowadziły one N. W. do niekorzystnego rozporządzenia własnymi środkami pieniężnymi w kwocie 1799 złotych w ten sposób, że zaoferowały sprzedaż telefonu komórkowego iPhone 5 na portalu internetowym allegro, za co pobrały wyżej wymienioną kwotę przesłaną przez pokrzywdzonego na wskazane konto bankowe w (...) Bank (...), a następnie nie wywiązały się z umowy i zerwały kontakt z pokrzywdzonym, to jest o czyn z art. 18 § 3 w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 286 § 1 k.k. kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Przepięstwo oszustwa, o jakim mowa w powyższym przepisie, można popełnić jedynie umyślnie i to wyłącznie w zamiarze bezpośrednim - na co wskazuje znamię działania „w celu osiągnięcia korzyści” majątkowej. Sposób działania sprawcy oszustwa względem innej osoby może polegać na: wprowadzeniu jej w błąd poprzez wywołanie u niej wyobrażenia o istniejącej (nie przyszłej) rzeczywistości, która jest w istocie inna niż przedstawia jej sprawca; wyzyskaniu błędu pokrzywdzonego, tj. jego subiektywnego wyobrażenia o rzeczywistości, która jest w istocie odmienna i o czym sprawca wie; wyzyskaniu niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Zauważyć należy, że wprowadzenie w błąd może mieć postać zarówno działania (np. sprawca przedstawia pokrzywdzonemu nieprawdziwe informacje dotyczące transakcji, za którą ma otrzymać od niego wynagrodzenie), jak i zaniechania (np. sprawca zataja przed pokrzywdzonym istotne informacje dotyczące obciążeń własnego majątku czy wady prawnej przedmiotu transakcji). Opisane sposoby działania sprawcy muszą poprzedzać niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, stąd też istotnym znamieniem oszustwa jest związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd, czy wyzyskaniem błędu a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2007r. V KK 384/06). Natomiast zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 sierpnia 2013 r. (II AKa 122/13) podstawowym kryterium rozgraniczenia oszustwa od niewywiązania się z zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym jest wykazanie, że w chwili zawierania zobowiązania (umowy) sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest dążył do uzyskania świadczenia poprzez wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu co do okoliczności mających znaczenie dla zawarcia umowy, mając świadomość, że gdyby druga strona umowy знаła rzeczywisty stan, nie zawarłaby umowy lub nie zawarłaby jej na tych warunkach, na jakich została zawarta.

Zgodnie z art. 18 § 3 k.k. odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji; odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew prawnemu, szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zaniechaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie. Użyty w ustawie zwrot "w szczególności" wskazuje, że w grę mogą wchodzić również inne formy pomocnictwa. Chodzi zatem o takie zachowania, które - obiektywnie rzecz biorąc - ułatwiają popełnienie czynu zabronionego. Użyty przez ustawę zwrot "w zamiarze" oznacza, że pomocnictwa można dopuścić się zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Przepięstwa nie stanowi zatem niezamierzone (nieumyślne) udzielenie pomocy, nawet jeśli stwierdzimy, że pomagający przewidywał albo mógł przewidzieć, że swoim zachowaniem ułatwia innej osobie popełnienie czynu zabronionego. W kontekście niniejszej sprawy warte odnotowania jest spostrzeżenie, że pomocnikiem jest ten, kto zamierza ułatwić innemu popełnienie czynu zabronionego, uważając jednak ten czyn za cudze przedsięwzięcie, czyli działając cum animo socii. Istotną, choć nie zawsze rozstrzygającą okolicznością dla wyjaśnienia, czy sprawca działał animo auctoris czy tylko animo socii, jest kwestia, w czym interesie leżało popełnienie przestępstwa (wyrok SN z dnia 12 lipca 1979 r., II KR 189/79, OSNPG 1980, nr 1, poz. 3).

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że doszło do popełnienia przez nieznanego sprawcę przestępstwa oszustwa na szkodę N. W.. Sprawca ten zaferował pokrzywdzonemu telefonem do sprzedaży, prowadził z nim korespondencją mailową na temat sposobu zapłaty, a po wykonaniu przez nabywcę przelewu na kwotę 1799 zł na podany numer konta urwał z nim kontakt i nie przysłał zakupionego produktu. Ponadto, podając dane do przelewu, sprawca podał nieprawdziwe informacje w postaci fikcyjnego imienia, nazwiska oraz adresu. Należy stwierdzić, że poprzez skłonienie N. W. do zapłaty kwoty 1799 zł i niewysłania mu zakupionego produktu doszło do spełnienia znamienia przedmiotowego przestępstwa oszustwa w postaci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Ponadto sprawca wprowadził kupującego w błąd co do zamiaru realizacji postanowień umownych, co wynika z treści załączonej do akt korespondencji mailowej, w której zapewniał o zamiarze przesłania zakupionego produktu .. (...) tych okolicznościach, biorąc pod uwagę w szczególności zerwanie kontaktu zaraz po wykonaniu przelewu, nie budzi również wątpliwości bezpośredni zamiar sprawcy doprowadzenia N. W. do niekorzystnego rozporządzenia środkami pieniężnymi.

Oskarżonemu K. S. zarzucono udzielenie pomocy w popełnieniu powyższego przestępstwa oszustwa poprzez udostępnienie własnego rachunku bankowego w (...) Banku (...). W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dostatecznych podstaw do uznania, że K. S. jest sprawcą zarzuconego mu przestępstwa. Realizacja zarzuconego mu czynu wymagałaby w pierwszej kolejności założenia rachunku bankowego w (...) Banku (...), a następnie przekazania danych do tego rachunku nieznanemu sprawcy. Z dokumentacji przesłanej z powyżej wymienionego banku wynika, że rachunek o numerze (...) został otwarty poprzez złożenie w dniu 13 lutego 2014 r. o godz. 13:16:14 wniosku przez Internet z komputera o adresie IP 94.254.197.129. W toku postępowania ustalono, że w okresie od 7 lutego 2014 r. do 5 marca 2014 r. K. S. przebywał w Areszcie Śledczym w Ł.. Z informacji uzyskanej z tej jednostki penitencjarnej wynika, że w tym okresie oskarżony nie korzystał z Internetu. Takiej możliwości zresztą nie było, bowiem dopiero we wrześniu 2014 r. osadzonym w tym areszcie umożliwiono komunikowanie się za pomocą sieci internetowej (k. 394).

Sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach zaprzeczał, że otworzył wskazany rachunek bankowy. Sąd miał na uwadze, że dowód z wyjaśnień oskarżonego nie może być decydujący dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jednakże podawane przez K. S. okoliczności znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Wobec treści przysłanego przez służbę więzienną pisma, jest nieprawdopodobne, aby K. S. we wskazanym okresie rzeczywiście korzystał z Internetu. Brak było zatem racjonalnych przesłanek do stwierdzenia, że w dniu 13 lutego 2014 r. oskarżony miał dostęp do Internetu i założył konto bankowe. Sąd przystępujący do orzekania mieć musi na uwadze, że jeśli zgromadzone dowody w sposób niewątpliwy nie wykażą sprawstwa i winy oskarżonego, to zgodnie z regułą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k. musi zapaść orzeczenie uniewinniające. Jest przy tym oczywiste, że wątpliwości te, aby wywołały wyrok uniewinniający, muszą być nieusuwalne. Zdaniem Sądu jest tak właśnie w niniejszej sprawie. Nie sposób bowiem określić takich źródeł dowodowych, które pozwoliłyby usunąć wątpliwości co do tego, czy K. S. w dniu 13 lutego 2014 r. założył rachunek bankowy. Sąd podjął bezskuteczną próbę wyjaśnienia wątpliwości co do tego, kto w dniu 13 lutego 2014 r. o godz. 13:16:14 korzystał z numeru IP 94.254.197.129. W świetle pisma od operatora dokonanie takich ustaleń nie było już możliwe wobec 12 miesięcznego okresu retencji danych (k. 396). W ocenie Sądu żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazuje jednoznacznie na to, że K. S. założył to konto, a następnie umożliwił korzystanie z niego nieznanemu sprawcy. W obliczu powyższego należało dokonać ustalenia, że wskazane konto zostało założone przez nieustaloną osobę.

Sąd miał na uwadze, że dokonywanie oszustw internetowych przez oskarżonego i drugiego nieustalonego sprawcę objęte było ich wzajemnym porozumieniem. Proceder ten był przez nich realizowany w okresie, gdy obaj pozostawali na wolności. W niniejszej sprawie brak jest dowodów, że po osadzeniu K. S. w jednostce penitencjarnej oskarżony nadal wyrażał zgodę na kontynuowanie przez kolegę tej działalności na ich wspólny rachunek. W szczególności brak jest dowodów, że K. S. wyraził zgodę na założenie w dniu 13 lutego 2014 r. rachunku w (...) Banku (...). Takie ustalenie stanowiłoby nieuprawnione w świetle art. 5 § 2 k.p.k. domniemanie na niekorzyść oskarżonego. W ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu wyczerpano wszelkie możliwości dowodowe mogące się przyczynić do wyjaśnienia kwestii zgody oskarżonego na dokonanie oszustwa na szkodę K. S.. Oskarżony co prawda przyznał się do zarzuconego mu

czynu, ale z treści jego wyjaśnień wynika w istocie, że nie wiedział o założeniu rachunku bankowego w dniu 13 lutego 2014 r. W niniejszej sprawie zostało jedynie ustalone, że oskarżony w nieokreślonej bliżej przeszłości udostępnił swoje dane osobowe innej osobie w celu wspólnego dokonywania przestępstw. Takie działanie stanowiło zatem w istocie współsprawstwo w popełnianiu przestępstw. Jednakże oskarżonemu nie udowodniono, że obecnie nadal uczestniczy w tym procederze. W tej sytuacji K. S. nie może ponosić negatywnych konsekwencji prawno-karnych za każde kolejne przestępstwo, które bez jego wiedzy, a jedynie na podstawie udostępnionych przez oskarżonego danych, popełni inna osoba. Treści zawartego niegdyś przez sprawców porozumienia nie można interpretować w ten sposób, że oskarżony wyraził swego rodzaju blankietową zgodę na popełnianie w przyszłości wspólnych przestępstw - bez względu na faktyczny udział w ich popełnieniu oraz bez względu na istotne zmiany okoliczności, np. osadzenie jednego z nich w zakładzie karnym.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd uznał, że K. S. nie popełnił zarzucanego mu w akcie oskarżenia przestępstwa pomocnictwa.

Na marginesie należy wskazać, o czym była już mowa w ramach rozważań prawnych, że pomocnictwo zachodzi wówczas, gdy sprawca pomaga w dokonaniu czynu, który uważa za cudze przedsięwzięcie. Istotne jest zatem to, w czym interesie ma być popełnione przestępstwo. Należy podkreślić, że nawet jeżeli w niniejszej sprawie zostałyby ustalone, że K. S. działał w ramach uprzednio powziętego porozumienia z nieustalonym sprawcą, to również należałoby wykluczyć przypisanie mu odpowiedzialności za przestępstwo pomocnictwa. W takiej sytuacji zachodziłoby bowiem popełnienie przestępstwa oszustwa w ramach innej zjawiskowej formy popełnienia przestępstwa, tj. współsprawstwa. Biorąc pod uwagę treść wyjaśnień K. S. złożonych w toku rozprawy, należałoby uznać, że założenie rachunku bankowego podczas pobytu w jednostce penitencjarnej stanowiło działanie w ramach wspólnego przedsięwzięcia, będące jednocześnie kontynuacją realizacji wcześniej zawartego porozumienia. Jednakże, ewentualne skazanie w niniejszym postępowaniu K. S. za współsprawstwo i tak nie było możliwe z uwagi na granice przedmiotowe zarzutu postawionego oskarżonemu. Zarzutem tym zostało objęte jedynie działanie polegające na pomocnictwie w popełnieniu przestępstwa oszustwa. Działanie to zostało przy tym określone bardzo wąsko, to jest tylko w zakresie udostępnienia sprawcy własnego rachunku bankowego. Ewentualne skazanie sprawcy za współsprawstwo w ramach czynu zarzucanego w akcie oskarżenia stanowiłoby nieuprawnione wyjście poza zakres postawionego zarzutu. W tej sytuacji Sąd - niezależnie od ustalenia, czy oskarżony korzystał z Internetu w czasie odbywania kary pozbawienia wolności - byłby zmuszony do wydania wyroku uniewinniającego od popełnienia przestępstwa pomocnictwa.

Z powyższych względów Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Wobec treści rozstrzygnięcia merytorycznego, Sąd na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. orzekł o obciążeniu Skarbu Państwa kosztami procesu.